

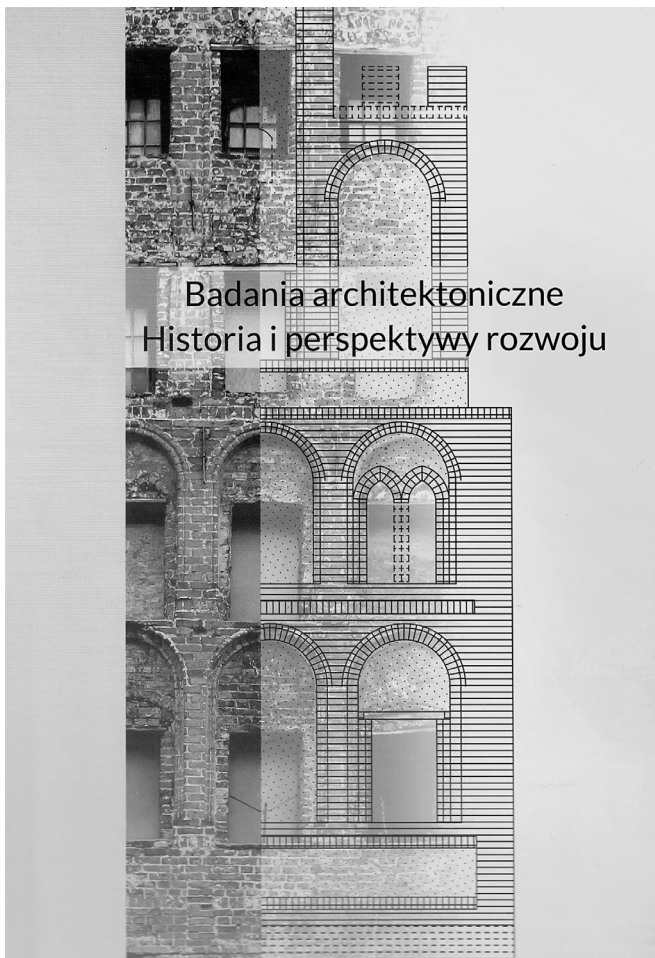
Rafał Eysymontt

Instytut Historii Sztuki, Uniwersytet Wrocławski

Badania architektoniczne. Historia i perspektywy rozwoju,

red. M. Arszyński, M. Prarat, U. Schaaf, B. Zimnowoda-Krajewska,

Toruń 2015, wyd. Bernardinum, ss. 504, ISBN 978-83-904719-7-6



Bardzo obszerny, bo zawierający 29 bogato ilustrowanych artykułów, 504 strony, i bardzo starannie opracowany redakcyjnie tom jest wynikiem sesji naukowej na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu odbywającej się jesienią 2014 roku. Należy on do nielicznych do tej pory opracowań mających ambicje komplementarnego potraktowania pewnej grupy badań i działań związanych z konserwacją zabytków. Do tego rodzaju wydawnictw zaliczyłbym numer periodyku Instytutu Architektury Politechniki Wrocławskiej „Architectus” z 2000 r. oraz tom poświęcony kolorystyce w historycznej architekturze będący podsumowaniem konferencji naukowej z 2010 roku¹. Znane były już również opracowania na temat metodologii samych analiz struktur architektonicznych, a szczególnie murów ceglanych². Żadna jednak z dotychczasowych polskich publikacji nie obejmowała tak szerokiego spektrum zagadnień związanych z tytułowymi badaniami architektonicznymi. Intencję projektodawców spotkania naukowego i będącego jego wynikiem tomu stanowiło pokazanie konieczności interdyscyplinarności studiów architektonicznych i ich znaczenia dla procesu konserwacji. Takie założenie wynika z opisanego w artykule Janusza Krawczyka przeświadczenia Jerzego Remera, założyciela toruńskiej szkoły konserwacji, o komplementarnym rozumieniu pojęcia „zabytkoznawstwo i konserwatorstwo” (s. 45).

¹ [Materiały z konferencji „Kolorystyka i faktura w architekturze”], „Architectus” 2000, nr 1(7); *Kolorystyka zabytkowych elewacji od średniowiecza do współczesności. Historia i Konserwacja*, red. K. Guttmejer, Warszawa 2010.

² Z. Tomaszewski, *Badania cegły jako metoda pomocnicza przy datowaniu obiektów architektonicznych*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Warszawskiej” 1955, nr 11: *Budownictwo*, z. 4; A. Gruszecki, *Metoda graficzna badań pomiarowych cegły przy ustalaniu chronologii obiektów architektonicznych*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1965, t. 9, z. 1; na temat starszych metod por. J. Lewicki, *Mur ceglany jako przedmiot badań architektonicznych*, „Ochrona Zabytków” 2000, R. 53.

Tom, będący pokłosem sesji naukowej, jest zbudowany według arystotelesowskiej zasady konieczności realizacji „celu wewnętrznego” w powiązaniu z realizacją „celu zewnętrznego”. Temu pierwszemu służą artykuły umieszczone w sekcjach zatytułowanych: „Historia badań architektonicznych”, „Współczesne metody i formy dokumentacji badań architektonicznych”, „Badania towarzyszące”. Cel zewnętrzny mają natomiast realizować teksty z podrozdziałów: „Wykorzystanie badań architektonicznych w pracach naukowych i konserwatorskich” i, w pewnym stopniu, „Kształcenie w zakresie badań architektonicznych”. Obie te sekcje przede wszystkim podkreślają konieczność sygnalizowanej w wielu artykułach współpracy między architektami, historykami sztuki, archeologami i konserwatorami technologami, czemu zresztą sprzyja wspomniane w tekstach pojęcie „interdyscyplinarności”. Warto o tym przypomnieć, ponieważ taki punkt widzenia jest tylko do pewnego stopnia uwzględniony w Rozporządzeniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 27 lipca 2011 roku w sprawie prowadzenia prac konserwatorskich, prac restauratorskich, robót budowlanych, badań konserwatorskich, badań architektonicznych i innych działań przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków oraz badań archeologicznych (Dziennik Ustaw 2011 nr 165, poz. 98). W rozporządzeniu jako wykonawców tych prac architektonicznych promuje się głównie architektów.

Pojawienie się w tekście historyka sztuki Mariana Arszyńskiego (*Garsć uwag na temat początków rozwoju badań architektonicznych*, s. 13–25) odniesień do działań archeologicznych Filippa Brunelleschiego, Donatella i Rafaela Santi najlepiej udowadnia, czym dla rozważań architektonicznych jest odpowiednia perspektywa humanistyczna. Z drugiej strony o wadze tematyki technologicznej dla badania architektury w dużym stopniu świadczy treść listów Karla Friedricha Schinkla z jego podróży do Włoch³. Interesujące, w jaki sposób rozszerza się współczesne pole poszukiwań architektonicznych. Jeżeli początkowo działania te dotyczyły klasycznej spuścizny antyku i architektury średniowiecznej (Viollet-le-Duc, Conrad Steinbrecht), to – jak ujawniają w zamieszczonych w tomie tekstach Krzysztof Prarat i Ulrich Schaff – w nowych czasach mogą się także wiązać z architekturą wiejską czy szachulcową.

W analizowanej publikacji niezwykle ważny jest również inny artykuł Mariana Arszyńskiego (*Kilka uwag na temat przydatności źródeł pisanych dla procesu badań architektonicznych domów mieszczańskich w Toruniu*, s. 215–225), w którym autor wskazuje na konieczność prowadzenia badań źródłowych przed podjęciem prac inwazyjnych wobec zabytku, dodatkowo podkreśla też potrzebę pracy nad źródłami osób przygotowanych do analizy historycznej architektury.

Jako założenie wstępne redaktorzy tomu przyjęli możliwie szerokie potraktowanie tematu. Tak więc zawiera on teksty przygotowywane przez architektów, konserwatorów, historyków sztuki, konserwatorów technologów stosujących rozmaite techniki badawcze, zaczynając od zupełnie klasycznych. Część artykułów pierwszej części publikacji opisuje dzieje postępowania przy najważniejszych polskich zabytkach. Do tej grupy należą teksty: Pawła Dettloffa o przemianach metod działań architektonicznych na Wawelu (s. 27–50) oraz Bernarda Jesionowskiego na temat XIX-wiecznych badań zamku w Malborku (s. 51–76). Oba dotyczą głównie XIX i początków XX wieku. W jakimś sensie kontynuacją tego tematu są artykuły związane z analizami prowadzonymi współcześnie: Marcin Wiewióra, *Architektura twierdz w Nubii*, s. 257–274; Maria Rudy, *Badania technologiczno-konserwatorskie odsoniętych piwnic Zamku Krzyżackiego w Cztuchowie*, s. 321–336; Marek Łukacz, *Przemiany przestrzenne gotyckich domów mieszczańskich Krakowa w świetle wyników badań architektonicznych*, s. 353–372. Istotna jest też analiza przykładów badań stratygraficznych tynków ważnych dla kompletności badania obiektu architektury (Robert Rogal, *Określanie sekwencji stratygraficznych tynków i warstw malarskich jako element badań architektonicznych i przyczynek do prac konserwatorskich*, s. 293–306).

W tomie znalazły się też teksty dotyczące najnowszych metod inwentaryzacji zabytków i ich badań: Aleksandry Druzynski v. Boetticher – o inwentaryzacji z użyciem GIS (s. 109–120), Achima Todenhöfera – na temat nowoczesnych metod inwentaryzacji kamienia (s. 139–154), Edwina Orsela o zintegrowanym programie prac architektonicznych i archeologicznych i jego kartograficznym obrazie cyfrowym (s. 399–411) oraz Jarosława Rogóza, Pawła Szroedera, Marty Pilarskiej, Katarzyny Krynickiej-Schroeder, Adama Cupy

³ K. F. Schinkel, *Reisen nach Italien. Tagebücher, Briefe, Zeichnungen, Aquarelle*, Berlin 1979.

– artykuł dotyczący zastosowania techniki radarowej do badań obiektów architektury (s. 306–320). Interesująca jest ostateczna konstatacja autorów tego ostatniego wystąpienia związana z zastosowaniem metody zarówno na etapie „diagnostyki zabytków”, jak i w momencie monitorowania skuteczności przeprowadzonych prac konserwatorskich (s. 314). W bogatej gamie omawianych szerzej bezinwazyjnych metod badań architektury może trochę zabrakło termografii, choć skądinąd wiadomo, że wyżej wymienieni autorzy tym tematem się zajmują.

Dodałbym jeszcze, że badania radarowe są ostatnio niezwykle skutecznym narzędziem promocyjnym historii, czego z jednej strony zalety, z drugiej strony niebezpieczeństwa mogliśmy dostrzec w przypadku wałbrzyskiego „złotego pociągu”, którego poszukiwania rozpoczęły się w sierpniu 2015 r. i były kontynuowane z pomocą klasycznych badań archeologicznych w sierpniu 2016 roku.

Prezentowana książka pozwala nam również zadać sobie pytanie, czym byłoby badanie dawnej architektury bez współczesnych metod dendrochronologicznych czy fotogrametrii? Czasem wydaje się, że wyniki analiz przeprowadzonych tymi sposobami (np. przy pomocy skanowania architektury) nie dają wiele więcej ponad trudną do zinterpretowania „chmurę danych”. Z drugiej jednak strony, samo dokładniejsze przyglądanie się zabytkowi podczas prowadzenia tych badań prowadzi do głębszej refleksji na jego temat. Wydaje się to zgodne ze stwierdzeniem, że poszukiwanie kamienia filozoficznego jest ważniejsze od niego samego. W tej perspektywie warto spojrzeć na tekst Elżbiety Pileckiej (*Zdefiniowany przedmiot badań naukowych a „ułamki” z przeszłości. Konceptualne ujęcia przemian detali architektonicznych w czasie i możliwości ich wykorzystania w badaniach i praktyce konserwatorskiej*, s. 241–256).

Teoretyczny model wykorzystania wyników badań architektonicznych podkreślono w dwóch artykułach. Pierwszy z nich, autorstwa Marii Brykowskiej, dotyczy głównie modelowego przeprowadzenia tych prac i dostosowanego do ich wyników projektowania (*Badania historyczno-architektoniczne do prac konserwatorskich*, s. 87–109). Drugi tekst, Jana Tajchmana i Joanny Kucharzewskiej,

to próba stworzenia modelu procesu badań architektury historycznej i projektowania opartego na ewidencji wartości budowli zabytkowej (*Znaczenie wyników badań historyczno-architektonicznych dla projektów i realizacji konserwatorskich na przykładach wybranych zabytków Torunia*, s. 413–436). Co prawda miałbym pewne zastrzeżenia, czy wprowadzanie nowego terminu ZAW (Zabytkoznawcza Analiza Wartościująca) dla dość oczywistego toku postępowania – od wieloaspektowej analizy do wniosków i wytycznych konserwatorsko-architektonicznych – jest słuszne (każdy zabytek stanowi osobny byt, który należy traktować indywidualnie). Jednak z drugiej strony, przytoczone w dalszej części tekstu przykłady tego postępowania na pewno należy uznać za modelowe.

Jak wykazali autorzy artykułów recenzowanego tomu, badania architektury mogą również prowadzić do zasadniczej dla procesu ochrony zabytków refleksji na temat wartości analizowanych budowli⁴. Jest pewne, że to właśnie wyniki prac architektonicznych zmierzają do rozpoznania nowych wartości ukrytych w obiekcie zabytkowym. Świetnym tego dowodem są chociażby renesansowe kolumny odkryte w budynkach przy pl. Mariackim 3 czy ul. Szczepańskiej 5 w Krakowie (M. Łukacz, *Przemiany przestrzenne gotyckich domów mieszczańskich Krakowa w świetle wyników badań architektonicznych*, il. na s. 369), które przypominają zresztą podobne detale odkryte przez niżej podpisanego we wrocławskiej kamienicy przy ul. Kazimierza Wielkiego 31–33⁵. W tomie znalazły się też pewne elementy krytyki działań konserwatorskich wynikającej z niedostatecznej staranności przeprowadzonych badań (Juliusz Raczkowski, *Badania architektoniczne w architekturze gotyckiej dawnego państwa zakonnego w Prusach – szanse i perspektywy badawcze na wybranych przykładach*, s. 387–398).

Omawiany tom przynosi również niezwykle doniosłe, nowe informacje historyczne, co dowodzi, że badania architektoniczne należą do podstawowych. Znalazły się tu dwa teksty wyjątkowo ważne dla ugruntowania naszej wiedzy o zjawiskach podcieni i przedproży w gotyckich i nowożytnych kamienicach (Zbigniew Nawrocki, *Niektóre elementy kamienic toruńskich w świetle wyników badań architektonicznych*, s. 373–375; Antoni Kąsinowski, *Kilka refleksji na temat badań archi-*

⁴ K. Zimna-Kawecka, M. Prarat, *Wartościowanie zabytków architektury w praktyce Wojewódzkiej Ewidencji Zabytków – kilka refleksji inwentaryzatorów*, [w:] *Wartościowanie zabytków architektury*, red. B. Szymgin, Warszawa 2013.

⁵ R. Eysymontt, R. Gliński, *Kamienice przy ulicy Kazimierza Wielkiego 31-33 we Wrocławiu – okruchy wrocławskiej architektury mieszczańskiej okresu późnego gotyku, renesansu, baroku i historyzmu*, „Quart” 2014, nr 3(33).

tektonicznych z perspektywy sześćdziesięcioletniej praktyki badań terenowych autora, s. 77–84). W tym ostatnim artykule pojawia się również niezwykle frapujące pytanie dotyczące podcieni Zamościa: „czyżby więc Morando nie przewidywał podcieni?”. Odpowiedź twierdząca zupełnie zmieniałaby nasz ogląd tego miasta jako idealnego, tak bliskiego XV– i XVI-wiecznym miastom Półwyspu Apenińskiego, na których Morando miały się wzorować. Wszystkie bowiem *città ideale*, zarówno te malowane, intarsjowane, jak i wznoszone realnie, w takie podcienia były zaopatrzone⁶.

Warto również zwrócić uwagę na zupełnie nowe elementy pojawiające się w tekstach tomu, związane głównie z badaniami drewna jako historycznego budulca. Za swoistego rodzaju rewelację należy uznać chociażby odsłonięcie zachowanej w dużym stopniu romańskiej podłogi z desek (Lorenz Frank, *Późnoromańska architektura obronna. Wyniki badań a historia architektury i konserwacja zabytków*, s. 343–344). Niezwykle interesujący jest również tekst Karla Uwe Heußnera omawiający aspekty badań dendrochronologicznych (s. 275–292). Dzięki rozwijającej się bazie porównawczej pozwalają one odpowiedzieć na pytania dotyczące nie tylko wieku elementów konstrukcji drewnianej, lecz także niezwykle ważne aspekty regionalnego użycia różnych gatunków drewna czy jego importu z różnych obszarów leśnych. Wagę tej dziedziny wymiany handlowej można też potwierdzić historyczną ikonografią. Wielkie spągi zmagazynowane na brzegu Odry i spławiane nią z okolic Opola widać chociażby na panoramie Wrocławia z 1562 roku. Flisactwem w niemieckojęzycznym Wrocławiu zajmowali się w tym czasie Polacy, od których nazwę wzięła cała część miasta na prawym brzegu rzeki zwana „Polnische Seite”. Niezwykle specjalistyczną i fachową analizę konstrukcji szkieletowej śląskich kościołów pokoju zaprezentował Ulrich Schaaf. Może tylko zabrakło tu bardziej przystępnego określenia skutków takiego czy innego systemu „stron odwiązywania” konstrukcji szkieletowej. Pojęcie to bowiem nie jest dobrze znane poza gronem specjalistów w dziedzinie konstrukcji szkieletowej. Niezwykle skrupulatnie prowadzone przez wiele lat badania wykazują, że w tej dziedzinie ośrodek toruński

w żadnej mierze nie ustępuje znanym z tej specjalizacji ośrodkom niemieckim (Bamberg, Cottbus, Görlitz). Sporo nowych informacji dostarcza również artykuł dotyczący nowych metod badania wątków kamiennych, które, jak wiadomo z naszej dotychczasowej praktyki polskiej, sprawiają uczonemu dużo więcej trudności niż wątki ceglane. Przywołałbym tu tekst Achima Todenhöfera (*Historyczne budownictwo z ciosów kamiennych. Metody badań architektonicznych i formy dokumentacji w teorii i praktyce na przykładzie katedry Magdeburgu*, s. 139–154). Możemy się z niego sporo dowiedzieć o znakach kamieniarskich, badaniach petrograficznych, ale również o precyzyjnych sposobach inwentaryzacji metod obróbki i montażu bloków kamiennych. Temat ten wydaje się o tyle ważny, o ile – w przeciwieństwie do warsztatów budownictwa ceglanego pozwalającego na użycie sił mniej wykwalifikowanych – obróbka kamienia łączyła się zazwyczaj z pracą mistrzów wędrownych niekiedy przebywających tysiące kilometrów, jak chociażby w przypadku kamieniarzy z historycznej Armenii docierających do zachodniej i południowej Europy⁷. Informacje o doskonale już opanowanych metodach badania wątków ceglanych przekazuje nam Bożena Zimnowoda-Krajewska (s. 121–138). Przy okazji, podobnie jak i z innych tekstów, dowiadujemy się, jak ogromną rolę w kształtowaniu metod analiz architektury historycznej odegrało Przedsiębiorstwo Państwowe Pracownie Konserwacji Zabytków z jego licznymi oddziałami ulokowanymi w najważniejszych ośrodkach historycznych całego kraju.

Recenzowany tom przygotowany przez Zakład Konserwatorstwa Instytutu Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w sposób oczywisty prezentuje w dużej swej części wyniki badań konserwatorskich dla ziemi toruńskiej, Pomorza Wschodniego i Warmii. Są tu również teksty dotyczące Krakowa, Małopolski czy Polski centralnej (Marek Łukacz, Maria Brykowska). Zabrakło jednak trochę odniesień do działań w ośrodku wrocławskim, szczególnie intensywnych w ramach Instytutu Architektury Politechniki Wrocławskiej i Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego. W ostatnim czasie wyniki badań architektonicznych

⁶ Na ten temat liczne teksty i ilustracje znajdują się w katalogu wystawy z Palazzo Ducale w Urbino w 2012 r.: *La città ideale. L'utopia del rinascimento a Urbino tra Piero della Francesca e Raffaello*, a cura **A. Marchi, M. R. Valazzi**, Milano 2012. Tutaj najczęściej przywoływanym przykładem jest obraz miasta idealnego wykonany, jak się ostatnio uważa, przez malarza z centralnych Włoch w latach 1480–1490 niegdyś zresztą przypisywany Pierowi della Francesca (s. 110–123).

⁷ **W. Ławnik**, *Armeńskie aspekty staufijskiego boomu budowlanego na Śląsku*, [w:] *Katedra, Ratusz, Dwór. Wielkie miasta a władza świecka i kościelna w kulturze średniowiecznej Europy*, red. **J. Kowalski, T. Ratajczak**, Poznań 2014.

generalizowane do skali urbanistycznej są także publikowane w licznych tomach *Atlasu Historycznego Miast Polskich* (t. 4: *Śląsk*)⁸. Znaczące osiągnięcia w ośrodku wrocławskim dotyczą zagregowanych badań architektoniczno-archeologicznych, o których zresztą w omawianej monografii również się pisze (Marcin Wiewióra, *Architektura twierdz w rejonie III i IV katarakty w Nubii. Wykorzystanie metod badań archeologicznych w studiach nad architekturą obronną*, s. 257–274; Krystyna Sułkowska-Tuszyńska, Marcin Wiewióra, *Metodyka badań archeologiczno-architektonicznych w procesie kształcenia w toruńskim Instytucie Archeologii. Historia i praktyka*, s. 479–501).

Na koniec refleksja związana z ostatnimi rozdziałami tomu dotyczącymi nauczania badań architektonicznych. Tematykę tę poruszają teksty Karoliny Zimnej-Kaweckiej (*Historia technik budowlanych jako podstawowy element przygotowania merytorycznego badaczy zabytków architektury*, s. 227–240), Marii Brykowskiej (*Studium Podplomowe Badań Zabytków Architektury Politechniki Warszawskiej 1978–1988*, s. 443–452), Janusza Krawczyka (*Badania architektoniczne jako kluczowy etap kształcenia konserwatorskiego na kierunku Ochrona Dóbr Kultury Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*, s. 453–466), Elke Nagel (*Badania architektoniczne na uniwersytecie Monachijskim – dziedzina nauki i dydaktyki z długą tradycją i żywotną teraźniejszością*, s. 467–478), Krystyny Sułkowskiej-Tuszyńskiej

i Marcina Wiewióry (*Metodyka badań architektoniczno-archeologicznych...*). Warto zwrócić uwagę na to, że pierwsze etapy działań architektonicznych (kwerendy historyczne, inwentaryzacja zabytków – opracowanie kart inwentaryzacyjnych) są istotnym elementem nauczania na kierunku historia sztuki, między innymi na Uniwersytecie Wrocławskim. Można więc liczyć na to, że jego absolwenci w coraz większym stopniu będą uczestniczyć w opisywanych w tomie i w rzeczywistości tak fascynujących badaniach historycznej architektury z dobrym skutkiem zarówno dla tej dziedziny naukowej, zabytków, jak i dla nich samych.

Słowa kluczowe / Keywords

badania architektoniczne, konserwatorstwo, ochrona zabytków / architectural studies, conservation, monument protection

dr hab. Rafał Eysymontt (eysymontt@uni.wroc.pl)

Historyk sztuki, specjalizuje się w problematyce urbanistycznej, architektonicznej i konserwatorskiej. Obecnie pracuje na stanowisku profesora w Zakładzie Sztuki Średniowiecznej i Pradziejowej Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego. Autor licznych prac dotyczących problematyki urbanistycznej, architektonicznej i konserwatorskiej, a także publikacji popularnonaukowych. Prowadzi też badania architektoniczne i nadzoruje prace konserwatorskie w dziedzinie architektury historycznej.

⁸ Jako dobry przykład należy tu podać plansze: **M. Chorowskiej i Cz. Lasoty** (*Rekonstrukcja układu działek lokacyjnych i budownictwo murowane w 4. ćwierci XIII – 1. tercji XVI wieku*), **Cz. Lasoty i A. Legendziewicz** (*Budownictwo murowane Namysłowa w 4. ćwierci XIII – 1. tercji XVI w.*, [w:] *Atlas Historyczny Miast Polskich*, t. 4: *Śląsk*, z. 11: *Namysłów*, red. **R. Eysymontt, M. Goliński**).

Summary

RAFAL EYSYMONTT (University of Wrocław) / Review of *Badania architektoniczne. Historia i perspektywy rozwoju* [Architectural Studies. History and Perspectives of Development], ed. M. Arszyński, M. Prarat, U. Schaaf, B. Zimnowoda-Krajewska, Toruń 2015

This comprehensive volume, including 29 richly illustrated papers, is an effect of a scientific plenary session which took place at the Nicolaus Copernicus University in Torun in autumn of 2014. It can be placed among a very few studies that aim at ambitious and complementary treatment of architecture research as the basic action related with architecture monuments conservation. The idea behind both the scientific meeting and the volume which resulted from the conference also show the necessity of interdisciplinary character of architecture research and its meaning for the process of conservation.

The discussed collection of papers includes texts on brick, stone and wood architecture. It is worth mentioning that the volume covers new statements referring to timber as historical building material. The book discusses both classical examination of “invasive” type and “non-invasive” modern methods (the GIS inventory, radar examination), what provokes reflection over their effectiveness in full recognition of the examined monument. The volume brings new important historic arrangements (issues of dating arcades and terraced entrances), which proves that architectural studies belong to fundamental research, also in terms of history recognition.

A certain part of the texts collected in the volume refers to teaching architectural studies. It is worth drawing the attention at the fact that the first stages of these studies (historical query, monument inventory – elaborating inventory files) are an essential issue of teaching art history, at the University of Wrocław among others. Therefore we can expect graduates of this specialisation to be more active in the fascinating studies over historic architecture described in this volume, with satisfying effects for both the very discipline and monuments.